

Zjazd rodziny Guziurów

Data publikacji: 9.07.2015 19:00

W Cieszynie spotkali się potomkowie rodu Guziurów. Był to drugi tego typu zjazd w historii rodziny. Zorganizował go w 40 lat po pierwszym zjeździe Janusz Guziur. Wizyta w nadolziańskim grodzie stała się okazją do spotkania z dawno niewidzianymi krewnymi oraz przedstawienia sylwetki Emanuela Guziura.

Potomkowie zasłużonego Cieszyniaka wpieryw złożyli kwiaty i wieńce na cmentarzu Komunalnym w Cieszynie na grobie Emanuela Guziura i jego żony Olgi, czyli rodziców Janusza Guziura, organizatora tegorocznego zjazdu oraz na grobach innych nieżyjących już członków rodziny. Następnie potomkowie Guziurów, którzy zjechali się z Polski, głównie ze Śląska, ale także z odległego Olsztyna czy innych miejscowości oraz z Zaolzia przenieśli się do „Strzelnicy” w Czeskim Cieszynie tuż za granicznym Mostem Wolności. - ***W tym lokalu przed II wojną była ekskluzywna restauracja z dancngami i występami, gdzie w konspiracji grywał w orkiestrze tanecznej dorabiając, gdyż był na własnym garnuszku, mój tata Emanuel Guziur, wówczas uczeń gimnazjum im. Osuchowskiego W Cieszynie. Był za to 15 razy wyrzucany z gimnazjum, bo był zakaz muzykowania, ale jego profesor, wicedyrektor Karol Grycz (1881-1963) jakoś miał słabość do taty, gdyż sam był chórzystą i po wojnie prezesem chóru Harmonia i ratował go. Dzięki niemu tata zdał maturę w 1929 roku, a potem, w 1932 roku skończył Konserwatorium w Katowicach*** – mówi Janusz Guziur.

Na spotkanie przybyło łącznie 44 potomków Guziurów oraz 2 zaproszonych gości. 13 osób przyjechało z Zaolzia, 14 z Cieszyna, 11 z Katowic i okolicy, 6 z Olsztyna. Znamienitym gościem był 85-letni redaktor Tadeusz Kopoczek z żoną. Kopoczek był bowiem współpracownikiem Emanuela Guziura od założenia Głosu Ziemi Cieszyńskiej w 1955r. W swoim wystąpieniu wspominał współpracę z E. Guziurem sprzed ponad 60 lat, a także wręczył potomkom swego dawnego kolegi kserograficzną księgę ważniejszych wystąpień i artykułów Emanuela Guziura w GZC z lat 1955-1989 z dedykacją. - ***Najstarszym uczestnikiem Zjazdu miała być Róża Łaciok-Szczyrba, rocznik 1925, najstarsza wnuczka mojego dziadka Pawła z Suchej Górnej, wieloletnia pielęgniarka szkolna i wykładowca w cieszyńskiej Szkole Pielęgniarek. Jednak ze względu na okresowe dolegliwości nie dojechała. W sierpniu tego roku obchodzić będzie 90-te urodziny, co będzie okazją do kolejnego mini zjazdu rodzinnego*** – mówi Janusz Guziur.

Zjazd rozpoczął się powitaniem zebranych i gości oraz odśpiewaniem „Ojcowski dom.....” oraz „Płyniesz Olzo”. W pierwszej części spotkania przedstawiono filmową sylwetkę organizatora pierwszego Zjazdu – Emanuela Guziura (29.II.1908 – 1.II.1989) oraz nagranie z uroczystości z okazji 100 rocznicy jego urodzin, jaka odbyła się w 2008 roku w klubie PZKO na ul. Bożka, z udziałem Konsula RP J. Kronholda oraz PH.Dr Jerzego Friedla – historyka z AV Brno. Filmik ten zrealizowano wspólnie z MUDr Piotrem Paszkiem – prawnikiem Adolfa Guziura oraz synem cieszyńskiej lekarki, MUDr Heleny Paszek (*1928), córki także lekarza i znanego działacza na Zaolziu - Dr med. Józefa Mazurka. Po filmie i obiedzie przyszedł czas na dyskusje i wspomnienia.

W drugiej części Janusz Guziur, Jerzy Guziur i Vašek Guziur prezentowali potomków swoich dziadków (każdy swojego), co filmowo i technicznie zrealizował Piotr Paszek z Januszem Guziurem. Po filmie nastąpiła mini-część artystyczna. Zbigniew Szczyrba z Drogomyśla z własnym akompaniamentem zaprezentował 6 pieśni, pieśniczek oraz wesołych przyśpiewek cieszyńskich. Dwunastoletnia Ania Guziur z Olsztyna, wnuczka J.Guziura, dwukrotna Mistrzyni Polski w tańcu w swojej kategorii wiekowej do 12 lat brawurowo zatańczyła dwa turniejowe tańce sportowe typu Modern-Free-Dance; w tym jeden prezentowany wraz z grupą olsztyńską FIGO-Extra – dzięki któremu w maju tego roku w Łowiczu grupa ta zdobyła mistrzostwo Europy, a startowało 9 krajów). Resztę zjazdu wypełniły dyskusje i wspomnienia, oglądanie zdjęć i albumów pamiątkowych z I Zjazdu w 1975 roku, zwykłe towarzyskie rozmowy.

